

УДК 94(477.85/87)
ББК 63.3(4 Укр)52

Dariusz Dyląg
(Kraków, Polska)

MARSZ ZIMOWY “HUCULSKIM SZLAKIEM II BRYGADY” W ŚWIETLE DOKUMENTÓW PAŃSTWOWEGO ARCHIWUM W IWANO-FRANKIWŚKU (DAIFO)

Działania zbrojne podczas zimowej kampanii Karpackiej przełomu 1914/1915 r. stały się w okresie międzywojennym punktem wyjścia dla organizacji rajdów narciarskich w Karpatach Wschodnich. W 1934 r. zorganizowano pierwszy marsz zimowy, którego trasa prowadziła od Rafajłowej (obecnie Bystrycia) do Worochty na pograniczu Gorganów i Czarnohory; w następnych latach poszerzono zasięg oddziaływania o sąsiednie grupy Beskidów Pokucko-Bukowińskich. Dodatkowo wprowadzono elementy rywalizacji czasowej, jak również strzeleckiej. Nawiązując do historycznej współpracy huculskiej ludności miejscowej, umożliwiono także udział zespołów cywilnych rekrutujących się z różnych środowisk (górale huculscy, bojkowscy, podhalańscy czy śląscy) i stowarzyszeń turystycznych czy narciarskich. Marsze zimowe miały nie tylko cele turystyczne i sportowe, ale podnosiły sytuację ekonomiczną miejscowej ludności (m. in. dzięki wynajmowanym kwaterom, żywnieniu czy możliwości sprzedaży rękodzieła). Wśród imprez towarzyszących należy wymienić m. in. narciarski Puchar Czarnohorski czy trójmecz z udziałem zespołów zagranicznych z Czechosłowacji i Rumunii.

Słowa kluczowe: marsz zimowy, historia narciarstwa, Karpaty Wschodnie.

16–18 lutego 1934 r., z inicjatywy Tadeusza Kasprzyckiego, odbył się pierwszy narciarski marsz patrolowy pn. “Huculskim szlakiem II Brygady”. Nim wybuchła II wojna światowa – w latach 1934–1939 – przeprowadzono sześć zimowych marszów. Oficjalnym organizatorem marszu był Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego przy współudziale Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny¹.

Oto oficjalna geneza marszu:

W jaki sposób można było uczcić wspomnienie walk legionistów na Huculszczyźnie? Była to wielka demonstracja siły duchowej i fizycznej; logika wskazywała zatem, iż najodpowiedniejszą będzie uroczystość sportowa. (...) II-a Brygada walczyła w górach wśród pejzażu zimowego. Stąd prosty wniosek, że marsz “Huculskim szlakiem” musiał odbywać się w zimie i na nartach, które w wojsku polskim i wśród całej młodzieży polskiej coraz większymi cieszą się sympatiami. Musiał poza tym być wysiłkiem zbiorowym, wymagającym koleżeńskości i karności, a więc marsz nie indywidualny, a w składzie patroli. Musiał zaakcentować, iż jest uczczeniem czynu bojowego, a więc łączyć się ze strzelaniem; musiał wreszcie odbywać się wśród i wspólnie z Hucułami; (...) trzy elementy zasadnicze musiały znaleźć dobitny swój wyraz: ciężki wysiłek fizyczny w surowych warunkach zimowych i górskich, moment wojenny, wreszcie – atmosfera przyjaźni tym mocniejszej, iż zawartej już wtedy – pod ogniem nieprzyjaciela. Elementy te wybiły swe piętno na regulaminie marszu. Należy mieć nadzieję, iż z roku na rok będą coraz wyraźniej podkreślane i w jego rzeczywistości².

Przewodniczył Komitetowi Organizacyjno-Wykonawczemu marszu szef sekcji turystyczno-sportowej ekspozytury Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny w Stanisławowie Kazimierz Łukoski. Uczestników I marszu zimowego podzielono na dwie grupy – patrole wojskowe oraz patrole cywilne. Trasa była z góry określona i zaznaczona w terenie chorągiewkami.

Oto przebieg trasy (zachowano pisownię oryginału):

Pierwszy dzień: z Rafajłowej start przez Rohodzę – punkt kontrolny pomocniczy – na przełęcz Pantyrską (około 12 km i 468 m pod górę – główny punkt kontrolny – stąd druga

część do Rafajłowej (około 8 km i 468 wdół – meta). **Drugi dzień:** z Rafajłowej (start) przez Doużyniec na Douhę (ok. 16,5 km i 598 m pod górę – główny punkt kontrolny), stąd przez Wyżną Peretukę, Sumerem na przełęcz Tatarską (około 15,5 km i 140 m do góry, a 472 wdół – meta). **Trzeci dzień:** z przełęcz Tatarskiej na Woronienkę, następnie szlakiem turystycznym biało malowanym przez Hryhoritkę na Seredni – kamień graniczny 12 (około 15,5 km i 690 m pod górę i 126 m wdół – główny punkt kontrolny), stąd przez Kiczere do Worochty (około 8 km i 576 m wdół – strzelnica – meta)³.

Na trasie rozmieszczono punkty kontrolne i zawsze przed rozpoczęciem marszu osobny patrol organizatorów dokonywał jej pierwszego przetarcia. Trasa mogła być skrócona w razie wybitnej niepogody. Jak czytamy w regulaminie marszu⁴, każdy patrol powinien posiadać mapę w skali 1 : 100 000, odcinki “Rafajłowa” i “Mykulyczyn”. Start następował co trzy do siedmiu minut. Pomoc zewnętrzna była niedopuszczalna.

W zbiorach prywatnych i ówczesnych czasopismach zachowała się obfita dokumentacja fotograficzna. Najwięcej fotografii jest autorstwa Witolda Pikiela, pracującego w redakcji “Wiarusa”, jak również Zygmunta Jurisa, korespondenta Ilustrowanego Kuriera Codziennego w Stanisławowie oraz Brunona Prugara, narciarza i *m. in.* łuczniczki sportowego w Lwowskim Klubie Sportowym “Pogoń”. Zdjęcia wykonywała także znana firma fotograficzna Adolfa Błaża z Worochty.

Do II marszu Komisja Turystyczna Polskiego Związku Narciarskiego przygotowywała chętnych już w grudniu 1934 r. Jak czytamy w rozesłanym komunikacie, ze względu na ograniczoną liczbę patroli *może być PZN reprezentowany jedynie przez jedną drużynę z Okręgowego Związku Narciarskiego. Wobec tego Przewodniczący Okręgów przeprowadzą w swoich okręgach eliminacje (...).* Ponadto *należy znacznie wcześniej przeprowadzać zaprawę w strzelaniu ostrymi nabojami na strzelnicach (wojskowych) do figur w kształcie popiersia*⁵. Sama organizacja marszu natrafiała na różnorakie trudności. M. in. Sekcja Narciarska PTT w Stanisławowie odmówiła początkowo wyznakowania trasy III etapu marszu (Jabłonica–Worochta), z powodu *przesiedlenia* członków sekcji (pracowników likwidowanej DOKP w Stanisławowie) do innych miejscowości, ale doceniając *ważność tej wielkiej i jedynej w swoim rodzaju imprezy* zgłosiła na ręce Władysława Ziętkiewicza, wiceszefa ekspozytury TPH w Stanisławowie oraz PUWFiPW, gotowość wyznakowania tej *lub też innej trasy*⁶. W 1935 r. na trasie II marszu, na połoninie Pantyr, Przemyskie Towarzystwo Narciarzy zbudowało, przy współpracy Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa, schronisko im. II Karpackiej Brygady. Na parterze znajdowała się stylowo urządzona jadalnia oraz sala z 14. miejscami noclegowymi, na drugiej kondygnacji dwa pokoje 4-łóżkowe⁷. Marsz odbył się w dniach 14–17 II 1935 r.

Pierwsze zebranie organizacyjne III marszu miało miejsce 14 I 1936 r. w Kołomyi⁸. Marsz odbył się w następujących terminach i trasie: 12 II 1936 r. – Słoboda Rungurska (dojazd pociągiem, zbiórka uczestników w Berezowie Średnim po przejściu pieszo 10 km), 13 II – wymarsz z Berezowa Wyżnego do Kosmacza (nocleg w Kosmaczu), 14 II – odcinek Kosmacz–Żabie (nocleg w Żabiu), 15 II – odcinek Żabie–Worochta i zamknięcie marszu, 16 II – imprezy turystyczne w Worochcie⁹. W marszu wzięły udział ekipy wg następujących klas: I – patrole wojskowe (razem 28 patroli), II – patrole sportowe i regionalne (razem 61 patroli). Ponadto w ostatnim dniu – na trasie Żabie–Worochta – 7 patroli regionalnych¹⁰. Uczestniczyli również zawodnicy indywidualni (ok. 50 osób)¹¹. Wśród patroli cywilnych I nagrodę ponownie uzyskała drużyna Związku Rezerwistów z Istebnej, II – PW Leśników ze Lwowa, III – Związek Rezerwistów z Zakopanego, IV – Związek Strzelecki z Krynicy. Po zasadniczych nagrodach wręczono szereg dalszych nagród i odznaczeń; m. in. patrol regionalny z gminy Jabłonica, który jako jedyny patrol huculski doszedł w pełnej formie do mety, otrzy-

mał aż 12 różnorodnych nagród. Indywidualnie wybił się Władysław Zubek (Towarzystwo Gimnastyczne “Sokół” z Nowego Targu), który przeszedł całą trasę (85 km) w rekordowym czasie 7 godzin 25 min. 30 sek.

W czasie IV marszu istotne znaczenie miały starty patroli regionalnych. Informacje o terminie marszu dostajemy z pisma Zarządu Głównego TPH, w którym określono również ostateczny termin przyjmowania zgłoszeń od zespołów regionalnych na 20 I 1937 r. Sam marsz odbył się w czasie od 11 do 14 II 1937 r. na tradycyjnej trasie z Rafajłowej do Worochty¹². Furorę zrobiła drużyna kobieca z Kościeliska, która biegła w zadymce śnieżnej na nartach w szerokich kwiecistych spódnicach i chustkach na głowach. Szereg nagród uzyskały patrole regionalne (m. in. komplety nart), w tym oczywiście kobiecy zespół z Kościeliska.

V marsz miał miejsce w dniach 16–19 II 1938 r. Podczas V marszu poświęcono, 17 II 1938 r., schronisko w Rafajłowej – zbudowane przez Warszawski Klub Narciarski w 1937 r., dzięki subwencji Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji. Budynek w stylu huculskiej “graždy”, według projektu architekta W. Wekera, wzniesiono przy współpracy inż. M. Dudryka. Miał 160 miejsc sypialnych, obszerną jadalnię i świetlicę, kuchnię główną i turystyczną, liczne pomieszczenia gospodarcze. Ogrzewany był centralnie, zaopatrzony w bieżącą wodę zimną oraz ciepłą wodę w natryskach i umywalniach. Stał przy czerwonym szlaku turystycznym opodal stacji kolejki leśnej¹³. Wśród pamiątkowych nagród z V marszu zwraca uwagę plakieta z białego srebrzonego metalu z przynitowaną odznaką Przysposobienia Wojskowego Pocztovców¹⁴.

VI marsz odbył się w dniach 2–5 II 1939 r. Brak odpowiedniej ilości śniegu spowodował konieczność niesienia nart na ramionach. I miejsce w klasie II zdobył patrol z Zakopanego, natomiast I nagrodę w klasie IV patrol regionalny z gminy Poronin. Jak informował Oddział Stanisławowski PTT, nie odbyły się z powodu braku odpowiedniej pokrywy śniegowej w Worochcie, towarzyszące marszowi, Międzysekcyjne Zawody Narciarskie o “III Puchar Czarnohorski”¹⁵. W roku 1939 odbył się ostatni zimowy marsz. Po agresji sowieckiej, 17 IX 1939 r., marsze nie mogły już być kontynuowane¹⁶.

Marsz zimowy przyciągał rzesze turystów (kolej z trudem dawała sobie radę z przewozem). Przyjezdni kwaterowali nie tylko w pensjonatach, lecz również w huculskich chatach. Marsz cieszył się dużym zainteresowaniem miejscowej ludności. Niektórzy dopatrywali się jednak pewnej wstrzemięźliwości z jej strony, nawet pomimo starań o zwiększenie udziału patroli regionalnych i liczby nagród (przechodnich i indywidualnych). Patrole bojkowskie i huculskie (w przeciwieństwie do wojskowych) postrzegano jako źle wyposażone (nie tylko w I marszu z 1934 r.). Organizatorzy usiłowali zainteresować władze administracyjne kwestią zmiany tego stanu rzeczy. *Liche narty, (...) nędzne, ciągle się rwące więźby, kijki domowego wyrobu, długie francuskie karabiny, licha amunicja, (...) brak rękawic (...)* rzutowały na wynik marszu i podważały wiarygodność oficjalnych zapewnień o szczególnym stosunku władz do miejscowej ludności¹⁷.

Marsz wpisał się w szerszy program rozwoju sportów zimowych na Huculszczyźnie. Szkoły i organizacje kierowały tu chętnych do udziału w kursach narciarskich. Okręgowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego we Lwowie prowadził kilkudniowe kursy narciarskie dla ludności huculskiej z pomocą lotnych instruktorów. W roli organizatora kursów narciarskich widziano Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa, skutecznie blokując (przede wszystkim finansowo) działania Sekcji Narciarskich PTT. Wśród imprez narciarskich znalazły się także m. in.:

- narciarski Puchar Czarnohorski;
- zawody w skokach narciarskich na skoczni na Rebrowaczu w Worochcie;

- zawody w ski-*kjøringu* (*włókiem*);
 - narciarski trójmecz graniczny Polski, Czechosłowacji i Rumunii¹⁸.
1. Powstało w grudniu 1933 r., na którego czele stał Tadeusz Kasprzycki. Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-92/452, Materiały Mieczysława Orłowicza, Towarzystwo Przyjaciół Huculskiej Huculszczyzny; zob. też Statut Towarzystwa Przyjaciół Huculskiej Huculszczyzny, Warszawa 1934, s. 24.
 2. Huculskim szlakiem II Brygady. – Warszawa, 1934. – S. 35–36.
 3. Ibid. – S. 43.
 4. Ibid. – S. 44–45.
 5. Державний архів Івано-Франківської області [Derżawnyj archiw Iwano-Frankiwśkoji obłasti] (dalej DAIFO), f. 370, op. 1, spr. 3, Ekspozitura головного правління “Товариства приятелів Гуцульщини” у м. Станіслав, Станіславського повіту, Станіславського воєводства [Akta Ekspozytury Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Huculskiej Huculszczyzny w Stanisławowie], Komunikat Komisji Turystycznej PZN nr 2/34/35, Kraków 13 XII 1934.
 6. DAIFO, f. 370, op. 1, spr. 2, Pismo nr 1417/34 Oddziału Stanisławowskiego PTT do W. Ziętkiewicza, Stanisławów 19 XII 1934.
 7. Zob. Dyląg D. Gorgany. Przewodnik / D. Dyląg. – Pruszków, 2008. – S. 94.
 8. DAIFO, f. 370, op. 1, spr. 37, Pismo K. Łukoskiego, do wicewojewody stanisławowskiego i przewodniczącego ekspozytury TPH w Stanisławowie, A. Kaczmarczyka, Stanisławów 9 I 1936.
 9. DAIFO, f. 370, op. 1, spr. 37, Pismo sekretarza generalnego TPH, L. Lichtarowicza, do ekspozytury TPH w Stanisławowie, Warszawa 3 I 1936.
 10. DAIFO, f. 370, op. 1, spr. 37, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Departament Dowodzenia Ogólnego, Rozkaz organizacyjny nr 2100-10/Wyszki do Marszu zimowego huculskim szlakiem II Brygady Legionów wraz z regulaminem, Warszawa 15 I 1936.
 11. DAIFO, f. 370, op. 1, spr. 37, Dowództwo 11 Dywizji Piechoty, Rozkaz organizacyjny nr 210/I do III Marszu Zimowego Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów, Stanisławów 6 II 1936.
 12. DAIFO, f. 370, op. 1, spr. 37, Pismo prezesa Zarządu Głównego TPH i senatora, d-ra F. Zarzyckiego, do przewodniczącego ekspozytury TPH w Stanisławowie, Warszawa 23 XII 1936.
 13. Zob. Dyląg D. Op. cit. – S. 93–94.
 14. Zob. Maruszczak J. “Na legionowym szlaku” – odznaki pamiątkowe Huculskiego Marszu szlakiem II Brygady Legionów (1934–1939) / J. Maruszczak // Biuletyn Numizmatyczny. – 2009. – nr. 1. – S. 65–69.
 15. DAIFO, f. 368, op. 1, spr. 10 Станіславське відділення “Польського татранського товариства”, м. Станіслав, Станіславського повіту, Станіславського воєводства [Akta Oddziału Stanisławowskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego]; f. 368, o. 1, s. 10 Zawiadomienie Komitetu Organizacyjnego Zawodów o “III Pucharze Czarnohorskim PTT”.
 16. Zob. Dyląg D. Turystyka i krajoznawstwo w Gorganach w latach 1841–1945. Praca doktorska. AWF. – Kraków, 2010. – S. 53.
 17. Sprawozdanie dowódcy 11 Karpackiej Dywizji Piechoty z 18 III 1937 r. z IV Marszu Zimowego “Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów”. Cyt. za: Wysocki A. Regionalizm funkcjonalny w działaniu (na Huculszczyźnie) w świetle dokumentów Centralnego Archiwum Wojskowego / A. Wysocki // Rocznik Archiwalno-Historyczny CAW. – 2009. – nr. 2 (31). – S. 77.
 18. DAIFO, f. 370, op. 1, spr. 3 Pismo Lwowskiego Okręgowego Związku Narciarskiego nr L. 451/34 do inż. J. Wołkanowskiego, prezesa ekspozytury TPH w Stanisławowie, Lwów 24 III 1934.

Dariusz Dyląg
(г. Краков, Польша)

**Зимний поход “Гуцульскими тропами II Бригады”
в освещении документов Государственного архива в Ивано-Франковске (DAIFO)**

Военные действия во время Карпатской зимней кампании рубежа 1914/1915 гг. стали зародышем (началом) организации лыжных пробегов в Восточных Карпатах. В 1934 г. был организован первый зимний мариш, маршрут которого вёл от Рафайловой (сейчас Быстрица) к Ворохте на границе Горганов и Черногоры, и в последующие годы расширил спектр влияния на соседние группы Покутско-Буковинских Бескидов. Кроме того, введено элементы временного и стрелкового соперничества. Историческое сотрудничество местных гуцулов сделало возможным участие гражданских команд, состоящих из разных группы (гуцулов, бойков, горцев с Подхалля, из Силезии), а также туристических или лыжных команд. Зимние мариши организовывали не только с целью туризма и спорта, но они также улучшали экономическое положение местного населения (благодаря наёму квартир, питанию и возможности продажи ремесленных изделий).

Ключевые слова: зимний мариш, история лыжного спорта, Восточные Карпаты.

Dariusz Dyląg
(Krakow, Poland)

**The Winter March by the “Hutsul way of the II Brigade”
in the light of the documents of the State Archive in Ivano-Frankivsk (DAIFO)**

Warfare, which took place during the Carpathian on the break of 1914/1915, became the starting point for cross-country races in the Eastern Carpathians in the inter-war period. In 1934 the first winter march was organized. The route went from Rafajlowa (currently Bystrytsia) to Worokhta on the borderline of the Gorgany and the Chornohora Mts. In the years that followed the range of interaction was extended to the neighboring groups of the Beskids of Pokuttya and Bukovina. In addition, the elements of time competition were introduced. Referring to the historic cooperation of Hutsul native inhabitants, the participation of civil teams, which had been recruited from different environments (Hutsuls, Boykos, Tatrás or Silesian highlanders) and touristic or ski associations, was allowed. Winter marches did not only aim at sport and touristic activity but they also improved the economical situation of the local inhabitants (e.g. thanks to letting private accommodation, board or the opportunity to sell handcraft). Among social events one should mention Chornohora Skiing Cup or tri-match with the participation of foreign groups from Czechoslovakia or Romania.

Key words: winter march, the history of skiing, Eastern Carpathians.